Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł 1·10
Kwartalnie . . . . Zł 3·30
Półrocznie . . . . Zł 6·60
Rocznie . . . . Zł 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . Zł 200·—
1/2 strony . . . . Zł 100·—
1/4 „ . . . . Zł 60·—
1/8 „ . . . . Zł 30·—
1/16 „ . . . . Zł 15·—
1/32 „ . . . . Zł 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej Drobne za słowo 30 gr

Rok IX Tarnów, piątek dnia 24 stycznia 1936 r. Nr. 4

Niepożądany ferment

Zawiadywanie kahałem nie należy do przyjemności. Wobec nędzy, biedy i głodu bezradnym jest często zarząd kahalny. Skoro pustą jest kasa — nie pomoże i najlepsza wola. Rozumie to wszystko społeczeństwo żydowskie i dlatego taką właśnie miarę stosuje do obecnego komisarycznego zarządu kahalnego.

Gospodarka kahalna w Tarnowie nie jest idealną – nie odpowiada naszym wymaganiom i naszym pojęciom o zadaniach Żyd. Gminy Wyznaniowej — ale jest uczciwą. W stu procentach uczciwą. Po doświadczeniach z komisarzami kahalnymi, którzy wsławili się N. N. pozycjami, lub którzy uporczywie domagali się z kasy Gminy żyd. honorarjów za swe czynności w związku z prowadzeniem agend kahalnych, albo którzy w karygodny sposób układali listy wyborców do kahału — otóż po takich doświadczeniach, każdy nieuprzedzony obywatel musi przyznać, że obecny tymczasowy zarząd kahalny, a w szczególności obecny przewodniczący tymczasowego zarządu kahalnego prowadzi gospodarkę pożyteczną — bo uczciwą. Objął kahał zadłużony, zabagniony, a zdąża do równowagi budżetowej Jeżeli nie może przeprowadzić wyborów kahalnych i oddać agendy Gminy wyznaniowej w ręce wybranego przez ludność żydowską zarządu, to nie jego jest to wina.

Zdawałoby się więc, że obecnemu zarządowi kahalnemu nikt nie będzie przeszkadzał w tej pracy. Któż to mógłby mieć interes w tem, by zniechęcić obecnego przewodniczącego zarządu kahalnego, który w miarę swoich sił wyciąga ciężki wóz kahalny z bagna i błota? A jednak — jak to słyszeliśmy z ust jednego z członków zarządu kahalnego — „ktoś szył buty“ temu zarządowi. Nie będziemy powtarzać wszystkich pogłosek i plotek, powtarzanych ostatnio z różnych stron. Faktem jest, że żydowska opinja publiczna wskazuje wyraźnie na jakiegoś tam kandydata na rabina, który przechwala się zresztą publicznie, że musi zostać rabinem w Tarnowie.. bo taką jest jego wola. Kim jest ów kandydat? Zapytajcie poważniejszych Żydów ortodoksyjnych, a określą dokładnie sylwetkę tego kandydata, o ile chodzi o jego kwalifikacje na stanowisko rabina w Tarnowie.

Na tem oto podłożu powstał w mieście ferment, niepożądany i szkodliwy w obecnych ciężkich czasach. Biednej ludności żydowskiej w Tarnowie trzeba chleba, węgla i odzieży, a nie rabina. Nietylko bezrobotni rejestrowani potrzebują pomocy doraźnej — ale tysiące biednych, wczorajszych kupców, kramarzy i rzemieślników wyczekują tej doraźnej pomocy. W pierwszym rzędzie tej pomocy udzielić winna żyd. Gmina wyznaniowa Ona powinna patronować akcji społecznej, mającej na celu ulżenie tej nędzy w ulicy żydowskiej. Kuchnia ludowa, herbaciarnia, dom noclegowy, pomoc węglowa, dostarczanie odzieży, pomoc kredytowa — oto, czego potrzeba większości Żydów w Tarnowie. Nie jest nam obecnie potrzebny rabin naczelny. Potrzeby rytualne, wyznaniowe spełniają wystarczająco urzędujący już obecnie rabini

Dlatego pytamy się i dziwimy, w czyim interesie i z czyjej inicjatywy odbyło się w sobotę, dnia 18 bm. w jednem z biur miejskich pod „protektoratem“ wiceprezydenta p. Dra Silbigera zebranie ortodoksji celem wyboru jakiegoś tam komitetu, o którym każdy wie, że miał to być skład nowego Zarządu kahalnego. Dlaczego poważni ortodoksi, którzy byli obecni na tem zebraniu czy konwentyklu nie zapytali się p. Dra Silbigera w czyjem imieniu zwołał to zebranie i jaką posiada w tym kierunku legitymację. Bo chyba znaną nam jest już troska „żydowskiego“ wiceprezydenta o dobro Żydów tarnowskich. Pamiętamy przecież wszyscy jego głosowanie na Radzie miejskiej w sprawie subwencji na szpital żydowski i nie będziemy płakać ani rozpaczać, gdy ten „żydowski“ wiceprezydent zostanie nareszcie zwolniony.

A więc cóż miała oznaczać ta konferencja sobotnia? Czy fakt wniesienia rezygnacji przez obecnego przewodniczącego tymczasowego zarządu kahalnego nie powinien był skłonić poważniejszych ortodoksów do zastanowienia się nad tem, by zamiast wybierać komitety dla przyszłego zarządu kahalnego wybrać komitet, któryby skłonił p. Dra Offnera do cofnięcia rezygnacji?

Zebranie sobotnie skończyło się fiaskiem. Organizatorzy tego zebrania złymi są psychologami. Nie znają życia żydowskiego. By przeforsować rabina nie mającego zgoła kwalifikacyj, trzeba mieć silne zęby... bo Żydzi szczególnie ortodoksyjni są bardzo czuli na tem polu. Toteż zebranie sobotnie tak się musiało skończyć. Ci sami ortodoksi, którzy nie bardzo sprzyjają obecnemu tymczasowemu zarządowi, gdy tylko poczuli pismo nosem, w taki popadli strach i lęk, że teraz napierają i błagają p. Dra Offnera, by rezygnację swą cofnął.

Podobno p. Dr Offner rzeczywiście rezygnację swą cofnął. Byłby to czyn doprawdy ofiarny, ale też i bardzo obywatelski — bo tego życzy sobie z małymi wyjątkami całe społeczeństwo żydowskie w Tarnowie.

Handel i spółdzielczość

Gdy omawia się trudności gospodarcze z jakiemi boryka się kupiectwo, to należy wysunąć obok przeciążenia podatkowego tendencje wyparcia handlu przez szeroko rozwiniętą sieć spółdzielni rolniczo-handlowych i spożywczych. Szczególnie dotkliwie odczuwa to kupiectwo żydowskie, albowiem organizacje spółdzielczo-handlowe są specjalnie uprzywilejowane, korzystają z wydatnych ulg i ponoszą minimalne świadczenia publiczne. Organizacje te korzystają ze specjalnych subwencyj i tworzą się pod hasłem uniezależnienia się od handlu prywatnego i usunięcia pośrednictwa kupieckiego.

Toteż n. p. w dziedzinie handlu rolniczego prywatny aparat handlowy systematycznie osłabiany z jednej strony nadmiernemi podatkami, a z drugiej strony konkurencją spółdzielczą, podupadł i załamał się, co odbiło się bardzo szkodliwie na całości gospodarstwa rolnego w Polsce. Na wyrugowaniu kupców zbożowych nie skorzystało ani Państwo, ani nawet spółdzielnie rolnicze. Wiodą one suchotniczy żywot i utrzymują się jedynie dzięki kredytom państwowym. W ostatnim zeszycie podaje Spółdzielczy Przegląd Naukowy, iż bardzo wiele spółdzielni, a w szczególności spółdzielnie należące do związków polskich, znajduje się w nadzwyczaj trudnych warunkach. Przechodzą one powoli w stan likwidacji, a następnie zostają zupełnie wykreślone ze związków rewizyjnych.

Rugowanie handlu odbywa się nadto zapomocą spółdzielczych organizacyj spożywczych. Stanowią one niebezpieczną konkurencję dla kupiectwa. Statystyka spółdzielni spożywczych opracowana przez Związek Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej wykazuje, że w kraju istnieje 905 spółdzielni spożywczych, skupiających 269 tysięcy członków i mających 105 miljonów złotych rocznego obrotu. Olbrzymia cyfra 269 tysięcy członków reprezentuje conajmniej miljon spożywców. Rekrutują się oni głównie z elementu robotniczego (38 procent), urzędniczego (14 procent) oraz drobnego

rolnictwa (36 procent). Spółdzielnie spożywcze działają przeważnie w Kongresówce. W stolicy i w czterech województwach centralnych koncentruje się 52 procent spółdzielni. W Małopolsce polski ruch spółdzielczy jest znacznie słabszy. Obejmuje 43 spółdzielni. W Wschodniej Małopolsce ruguje kupca doskonale rozwinięta i pierwszorzędnie zorganizowana ukraińska kooperacja spożywcza, grupująca 125 spółdzielni.

Mimo, iż suma podatków płaconych przez spółdzielnie spożywce wynosi — 7 procent, rentowność ich jest niewielka, bo wynosi zaledwie 1.05 procent obrotu. Staje się to zrozumiałe jeśli podkreślimy, iż koszty handlowe utrzymania spółdzielni wynoszą przeciętnie 10 procent obrotu, a niedobór towarów czyli manco nieusprawiedliwione ujawnione tylko w jednym roku 1934, wynosi 200 zł. na każdego pracownika.

Najważniejszym postulatem kupiectwa od lat nieustannie wysuwanym jest zaniechanie polityki uprzywilejowania spółdzielni i zrównania ich w prawach i w obowiązkach z handlem prywatnym. Nie leży bowiem ani w interesie Państwa, ani konsumenta, ażeby spółdzielnie korzystały z pokaźnych długoterminowych i bezprocentowych pożyczek i płaciły drobny ułamek świadczeń ponoszonych przez handel, a przytem były faworyzowane i miały zawsze pierwszeństwo przed handlem dźwigającym na swych barkach największe ciężary podatkowe i nie korzystającym ani z kredytu, ani z poparcia.

Walka handlu prywatnego z spółdzielczością nie jest zjawiskiem wyłacznie polskiem. Toczy się ona nie tylko u nas, ale na całym niemal świecie. We wszystkich krajach zwracają się kupcy do rządów z prośbą o pomoc wykazując, iż spółdzielczość niszczy niezależne kupiectwo. I należy podnieść z uznaniem, iż pod naporem słusznych argumentów handlu spieszą państwa kupiectwu z pomocą. Tak n. p. wydała Szwajcarska Rada Związkowa 4 października 1933 r. dekret wymierzony przeciw spółdzielniom i utrudniający ich powstanie.

Przykład Szwajcarji powinień jak najrychlej znaleźć i u nas zastosowanie. Nie mogą bowiem istnieć obok siebie dwie gałęzie przedsiębiorczości handlowej, z których jedna kupiecka ruchliwa i przedsiębiorcza przynosi Państwu utrzymanie, a druga spółdzielcza tylko bierze i wymaga od Państwa ustawicznej pomocy, nie dając wzamian społeczeństwu żadnych wartości, ani specjalnych korzyści.

Równe traktowanie handlu i spółdzielczości jest nie tylko kwestją sprawiedliwości i słuszności, ale także nakazem całokształtu życia gospodarczego i równowagi budżetowej.

Mgr. H. Spielman

Przeciw ustanowieniu Rady Ustawodawczej w Palestynie

Wiadomość, że rząd palestyński przystępuje do utworzenia w Palestynie Rady ustawodawczej wywołała, podobnie jak w całym świecie żydowskim, wielkie rozgoryczenie wśród całej ludności żydowskiej naszego miasta, która dotkliwie odczuwa cios zadany przez rząd palestyński jiszuwowi palestyńskiemu i całemu żydostwu.

By dać wyraz swemu oburzeniu i zaprotestować przeciw ponownym utrudnieniom rządu palestyńskiego przy odbudowie Palestyny, wszystkie organizacje sjonistyczne wraz z Agudą zwołały na niedzielę 19 b. m. wielkie zgromadzenie protestacyjne do Nowej Synagogi, wypełnionej po brzegi niezliczonemi masami publiczności z różnych sfer, oraz przedstawicielami różnych organizacyj i związków z prezesem kahału p. Drem Offnerem i całym rabinatem na czele.

Zagaił zgromadzenie p. Dr W. Mandel, poczem kolejnie przemawiali pp. Joachim Neiger, (org. sjon.) Wolf Götzler, (Mizrachi) S. L. Wolk, (Aguda) Dr Salz, (Stronnictwo Państwa Żyd.) Józef Grünberger, (Poale Sjon) którzy zgodnie skrytykowali postępowanie władzy mandatowej, która sprzecznie z literą i duchem mandatu utrudnia odbudowę Palestyny, oraz jak najostrzej zaprotestowali przeciw zamierzonemu ustanowieniu Rady Ustawodawczej w Palestynie, przyczem wszyscy mówcy nawoływali do dalszej wytężonej pracy — mimo przeszkód — nad budową Żydowskiej Siedziby Narodowej.

W końcu p Dr. Mandel odczytał następującą rezolucję, jednogłośnie uchwaloną przez zgromadzonych:

„Z uczuciem żalu i oburzenia przyjmuje społeczeństwo żydowskie w Polsce wiadomość, iż angielska władza mandatowa przystępuje do realizacji Rady Ustawodawczej w Palestynie.

Właśnie teraz, kiedy w całym szeregu krajów życie żydowskie ulega doszczętnej ruinie, w chwili kiedy sroży się antysemityzm w Niemczech, kiedy podważone zostały podstawy żydowskiego bytu w krajach wschodniej Europy, kiedy setkom tysięcy naszych braci pozostaje jedyna nadzieja stworzenia sobie ludzkiej egzystencji w Palestynie — właśnie w tej chwili administracja angielska w Palestynie zdobywa się na próbę utrudnienia normalnego rozwoju dzieła odbudowy.

Nasze rozgoryczenie jest tem większe, iż w ostatnich latach, żydowska praca i żydowski kapitał zdobyły się na największe wysiłki, by doprowadzić Palestynę do wspaniałego rozkwitu gospodarczego, przygotowując w ten sposób grunt dla masowej emigracji, która połączona jest z korzyścią dla całej ludności kraju.

Masy żydowskie w Polsce widzą w tem pociągnięciu władzy mandatowej wyraźną sprzeczność z duchem mandatu, wedle którego losy Palestyny nie są jedynie problemem interesującym teraźniejszy jiszuw żydowski w Palestynie, ale cały naród żydowski na świecie. Ta instytucja legislatywna, która powołana zostaje do życia na zasadzie obecnego stosunku liczbowego ludności palestyńskiej, a która sprowadza jiszuw żydowski w Palestynie do rzędu narodowej mniejszości, zadaje cios fundamentalnym prawom żydowskiej ludności w Palestynie.

Wyposażenie w ustawodawcze kompetencje tych kół, które jawnie zwalczają mandat i dzieło odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej, stoi w wyraźnej sprzeczności z mandatem. Bez uznania mandatu przez przedstawicieli nieżydowskiej ludności w Palestynie i bez prawdziwego porozumienia między Żydami a Arabami — musi Rada Ustawodawcza w tej formie, w której obecnie jest proklamowana, zagrażać rozwojowi Żydowskiej Siedziby Narodowej i utrudniać odbudowę kraju, która jest błogosławieństwem nietylko dla Żydów, lecz także dla Arabów. Tego rodzaju Rada ustawodawcza stanie się źródłem tarć i konfliktów między obydwoma odłamami palestyńskiej ludności i osłabi perspektywy współpracy między ludnością palestyńską, a rządem palestyńskim.

Biorąc wszystkie te okoliczności pod uwagę, protestuje żydostwo tarnowskie przeciwko proklamowaniu Rady Ustawodawczej i podkreśla uroczyście swą całkowitą solidarność z negatywnem ustosunkowaniem się Egzekutywy Agencji żydowskiej i całego żydowskiego jiszuwu w Palestynie do powyższej sprawy.

Z całych sił popierać będziemy tę walkę, kontynuując naszą pracę dla dzieła odbudowy Palestyny i dla funduszów narodowych ze wzmożoną energją dla zapewnienia pełnej realizacji Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie".

Nowy zarząd Związku Rezerwistów

Pod przewodnictwem sso Dra Króla odbyło się w niedzielę 19 bm. walne zebranie związku rezerwistów, na którem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. wiceprezydent Mgr. Tadeusz Kołodziej, prof. Szymański, Żurek, prof. Dubiel, T. Piątek, Kwaśniewicz i Białota. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. prok. Stögermayera, Kamińskiego, Dra Wassermana i Kwiatkowskiego.

Podziękowanie

WPanu dyr. Drowi Leonowi Schützerowi, WPanu Drowi B. Rubinowi i WPanu Drowi J. Jekelowi za bezinteresowne i pełne poświęcenia wyleczenie córeczki mojej z ciężkiej i powikłanej choroby, składam tą drogą serdeczne podziękowanie

Róża Wandstein-Münzowa

Podziękowanie

WPanu Drowi **Marcinowi Blochowi**

za skuteczne wyleczenie mnie w krótkim czasie z przewlekłego zapalenia ucha zewnętrznego, składam tą drogą jaknajserdeczniejsze podziękowanie

Perla Szwarcówna

Dookoła kahału

We czwartek 16 bm. przewodniczący tymczasowego zarządu żydowskiej gminy wyznaniowej p. Dr Offner wniósł do władz nadzorczych rezygnację ze swego stanowiska.

W sobotę 18 bm. odbyła się w budynku miejskim przy ul. Wałowej konferencja ortodoksji z udziałem przedstawicieli grupy z Klaus, zwolenników rabina z Kołaczyc, Bełza, Bobowej, Agudy, oraz kilku osób z otoczenia p. Dr Silbigera. Celem tej konferencji było "zjednoczenie" całej ortodoksji i utworzenie komitetu dla objęcia urzędów w kahale. Konferencja ta skończyła się jednak fiaskiem i do „zjednoczenia" ortodoksji nie doszło.

Na temat kahału krążył w ciągu tygodnia cały szereg nieskontrolowanych pogłosek, przyczem już wymieniano nawet nazwiska kandydatów na prezesa kahału.

U prezesa p. Dra Offnera zjawiły się w ciągu tygodnia liczne delegacje ze sfer ortodoksyjnych, a m. i. i z Klaus, Bełz, Kołaczyc, Radomska z prośbą, by cofnął swoją rezygnację i nadal piastował godność przewodniczącego zarządu kahalnego.

Podobno p. Dr Offner istotnie cofnął swoją rezygnację.

Cenzorzy w Komunalnej Kasie Oszczędności

Onegdaj dokonano uzupełniającego wyboru cenzorów w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Tarnowa. Obecnie lista cenzorów po jej uzupełnieniu przedstawia się następująco: pp. Aberdam Chaim, Berowski Józef, Dummler Artur, Fluhr Herman, Fleischer Zygmunt, Grzyb Jan, Heuman Józef, Jortner Roman, Katz Benjamin, Kelan Bernard, Klein Samuel, Leib Bernard, Lion Maurycy, Oleksy Rudolf, Paluch Adam, Potempa Józef, Rubin Wilhelm, Rusinowski Józef, Rubel Józef, Seiden Dawid, Schottek Karol, Sokulski Kazimierz i Zins Samuel.

Zapisy na Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie
na rok akademicki 1936/37

Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że:

1. Zapisy na r. akad. 1936/37 rozpoczynają się dnia 24 stycznia 1936 i będą trwały do dnia 29 lutego. Okres zapisów **nie będzie** przedłużony.

2. Podania na Uniwersytet należy wnosić wyłącznie do Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, bądź do centrali w Warszawie, bądź też do oddziałów pozawarszawskich.

3. Wszystkie warunki i przepisy dotyczące przyjęcia na r. akad. 1936/37 znajdują się w specjalnej broszurze informacyjnej Towarzystwa, która się już ukazała. Cena broszury wraz z kompletem wszystkich druków (podania, zobowiązania itd.) wynosi 1 zł. (jeden) w znaczkach pocztowych lub na P. K. O. 8937.

4. Egzaminy z języka hebrajskiego dla kandydatów odbędą się w przeciągu miesiąca kwietnia.

5. W interesie kandydatów leży składanie podań na Uniwersytet Hebrajski możliwie wcześnie i po dokładnem zapoznaniu się z przepisami, w których zaszły znaczne zmiany.

Staraniem Uniw. Lud. przy org. sjon. w Tarnowie wygłosi w piątek 24 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu org. sjon., pl. Kazimierza 3

tow. Dr Mieczysław Menderer referat n. t. „Rzemiosło u Żydów w Polsce"

Wstęp dla wszystkich bezpłatny

Wszyscy w szeregi L. O. P. P.

W literaturze i prasie roi się ostatnio od napisów: „Wojna na pacyfiku" „Starcie Rosji i Japonji nieuniknione" „Jutro znowu wojna" — świadczących, że moloch wojny, pochłaniający setki tysięcy ofiar, nie przeszedł jeszcze do lamusa wspomnień.

A pamiętać musimy, że od ukończenia wojny światowej technika posunęła się o olbrzymi krok naprzód, narzędzia wojny wydoskonaliły się tak, że w porównaniu z tem, co ludzkość czeka w wojnie przyszłej — okropności z wojny światowej byłyby niczem. Czemże jest samolot — to najniebezpieczniejsze narzędzie wojny — z okresu wojny światowej w porównaniu z dzisiejszymi olbrzymami lotniczymi, samolotami bombardującymi, które mogą zabrać ze sobą 100 ton bomb burzących? Jeżeli pamiętamy jak to lotnictwo, będące jeszcze w powijakach gnębiło swymi atakami Paryż, Londyn przez cały okres wojny, to w porównaniu z tem, czemże będzie atak kilku eskadr samolotów burzących, o ile nie natrafią na skuteczny opór? Atak taki w perzynę obrócić może kwitnące miasto w przeciągu zaledwie dwóch, trzech godzin. Samoloty rozwijające przeciętnie 250 klm. na godzinę z łatwością przekroczyć mogą granice państwa, zabierając ze sobą nie tylko bomby burzące, zapalające i wzniecające pożary, ale także bomby gazowe, bomby zawierające zarazki, szerzące najokropniejsze zarazy. Wprawdzie konwencje międzynarodowe zabraniają wojny gazowej i bakterjologicznej, ale ożywiona działalność w przemyśle chemicznym, fabrykacja gazów trujących we wszystkich krajach świata — świadczy, że narody nie mają zamiaru rezygnować z tej kategorji broni i uzbrajają się na wszelką ewentualność.

Polska, która dzięki wysiłkom swych najlepszych synów odzyskała po długich latach niewoli swą wolność, pragnie pokoju i pragnieniu temu daje niejednokrotnie wyraz na forum międzynarodowem. Rzeczpospolita nie może jednak pozostawać bezczynną wobec widocznego wyścigu zbrojeń narodów ościennych, rozbudowujących swe lotnictwo, przemysł wojenny i t. d. W tej pracy Rządu winni wszyscy obywatele bez różnic wyznaniowych i społecznych znaleźć się w jednym szeregu! Pamiętać bowiem musimy, że bomby nieprzyjacielskie nie będą odróżniać wojskowego od cywila, dorosłego od dziecka, robotnika od przemysłowca, gdyż zmierzać będą nie tylko do zmniejszenia armji walczącej na froncie, ale także spokojnej ludności.

Niema jednak takiego niebezpieczeństwa, któremuby nie można się przeciwstawić! Niebezpieczeństwo to bowiem maleje w miarę uświadomienia społeczeństwa o jego rozmiarach i następstwach i środkach służących do jego zwalczania. Pracę około zorganizowania społeczeństwa w ramach jednej instytucji, któraby uświadamiała społeczeństwo drogą pokazów i odczytów przekazano L. O. P. P. t. j. Lidze Obrony Powietrznej Państwa. Rząd Rzeczypospolitej uznał L. O. P. P. za instytucję wyższej użyteczności. W szeregi tej organizacji winni wejść wszyscy obywatele kraju, rozumiejący w tem nie tylko bezpieczeństwo państwa, ale także swoje i swoich najbliższych. Obowiązek ten ciąży również i na Żydach, którzy lojalnie spełniając wszystkie obowiązki względem Państwa, powinni we własnym dobrze zrozumianym interesie czynnie współpracować w ramach L. O. P. P.

Już przeszło pół roku istnieje w Tarnowie organizacja obejmująca Żydów zrzeszonych w L.O.P.P. pod nazwą „Zrzeszenie Zawodów L. O. P. P. w Tarnowie".

Żydzi obywatele! wstępujcie w ramy tej organizacji, przyczyńcie się w ten sposób do wzmożenia bezpieczeństwa Państwa i swego własnego.

W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 6·30 wiecz. odbędzie się w sali Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie przy ul. Nowej, Walne zebranie członków zrzeszenia zawodów LOPP. w Tarnowie. Na porządku dziennym sprawy ważne. W braku przepisanego kompletu walne zebranie odbędzie się o godz. 7 wiecz.

Zarząd Zrzeszenia Zawodów LOPP. w Tarnowie

Amnestja a przestępstwa podatkowe

Ustawą o amnestji objęte zostały również przestępstwa porządkowe skarbowe. M. i. amnestji podlegają przestępstwa polegające na uszczupleniu dochodu skarbowego, jeżeli podstawa wymiaru kary nie przekracza kwoty 200 zł., przestępstwo polegające na naruszeniu zakazu przywozu, wywozu lub przewozu towaru, jeżeli wartość towaru nie przekracza 500 zł., przestępstwa, za które grozi wyłącznie zasadnicza kara pieniężna do tysiąca zł. Rozstrzygającą datą, czy przestępstwo podlega amnestji, czy też nie, jest zasadniczo dzień 11 listopada 1935. Amnestji podlegają bowiem przestępstwa popełnione przed tą datą

Na podstawie powyższych postanowień, darowane są z urzędu bez specjalnych podań i próśb wszystkie grzywny za niewykupione lub niewłaściwie wykupione patenty, za które nie grozi kara wyższa. aniżeli 1.000 zł.

Wszystkie kary, wynikające z protokołów karnych za przestępstwa podatkowe, jeżeli przewidziana kara nie jest karą aresztu, lecz karą pieniężną i nie przewyższa kwoty 1.000 zł.

Kary wynikające z protokołów karnych za przywóz do Polski towarów zagranicznych bez pozwolenia przywozu, bez cła — pod warunkiem, że wartość towaru nie przekracza 500 zł.

Ponadto amnestji podlegają wykroczenia poddane orzecznictwu inspektorów pracy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, przekroczenia z ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, przekroczenia podległe orzecznictwu urzędów miar, przekroczenia przeciw Ubezpieczalniom Społecznym z ustawy o ubezpieczeniu społecznem, występki przekazane orzecznictwu sądów pracy, przekroczenia rozporządzeń o higjenie i bezpieczeństwie pracy itd.

Na tle stosowania ustawy amnestyjnej wyłoniły się komplikacje w szczególności jeżeli chodzi o darowanie kar wymierzonych za niewykupienie świadectwa przemysłowego. Odnośny artykuł ustawy o amnestji, głosi — jak już wspomnieliśmy wyżej — że dobrodziejstwu ustawy podlegają te przestępstwa skarbowe, za które grozi kara pieniężna do 1.000 zł. włącznie. Władze skarbowe stoją na stanowisku, że artykuł ten niema zastosowania do tych przestępstw skarbowych, co do których przewidziane są kary we formie wielokrotności uszczuplonego, lub narażonego na uszczuplenie podatku wynikającej opłaty. Ordynacja podatkowa przewiduje m. i. za prowadzenie przedsiębiorstwa, lub wykonywania zajęcia bez świadectwa przemysłowego, karę w wysokości 1 do 20-krotnej kwoty należnej za świadectwo. Prowadzenie przedsiębiorstwa, lub wykonywanie zajęcia na podstawie świadectwa przemysłowego niższej kategorji, aniżeli należy się w myśl ustawy, podlega karze grzywny od 1 do 3-krotnej wysokości uszczuplonej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwą, a ceną posiadanego świadectwa. Utrzymywanie zaś składu bez karty rejestracyjnej podlega karze grzywny od 1 do 3-krotnej wysokości kwoty, stanowiącej cenę właściwej karty rejestracyjnej.

Władze skarbowe stoją na stanowisku, że przepisy ustawy amnestyjnej, jako ustawy wyjątkowej, winny być interpretowane niezwykle ściśle. Skoro ustawa mówi jedynie o karach do 1.000 zł,, to należy przez to rozumieć wyłącznie kary określone cyfrowo. Równocześnie wspomniane władze stoją na stanowisku, że nawet w wypadku, jeżeli kara wynikająca z wielokrotnego obliczenia ceny świadectwa przemysłowego wyniesie mniej niż 1.000 zł, amnestja nie może być stosowana.

Przeciw tej, zdaniem prawników, błędnej interpretacji występują w sposób zdecydowany sfery gospodarcze, wobec czego nie ulega wątpliwości, że sprawa oprze się o sądy najwyższe, celem uzyskania zasadniczego, autorytatywnego orzeczenia.

RÓZIA OSTERWEILÓWNA — Tarnów
JÓZEF ZIEGEL — Kałusz
zaręczeni w styczniu 1936 r.
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

Z okazji zaręczyn naszej kochanej przyjaciółki Rózi Osterweilówny z p. Józefem Zieglem z Kałusza serdecznie gratulują

Erna Schläger, Leon Izak i Maks Röwitz

Obniżenie opłaty za wywóz śmieci

Na posiedzeniu,odbytem 10 bm. zarząd m. uchwalił obniżenie opłaty za wywóz śmieci z 4 zł na 3.50 zł miesięcznie od jednej skrzyni. Ponadto płatnicy, którzy posiadają skrzynki i płacą opłatę conajmniej od 1 lipca 1935, oraz ci, którzy bieżącą opłatę będą płacić punktualnie i w dniu 30 kwietnia 1936, nie będą mieli żadnej zaległości z tego tytułu, otrzymają za czas od 1 stycznia 1937 do dnia 31 marca 1937 dalszy opust tej opłaty z 3.50 zł na 2.50 zł miesięcznie.

Koncert Józefa Salacza

Staraniem Inst. Muz. w Tarnowie odbył się dnia 19 bm. recital skrzypcowy Józefa Salacza, który w najbliższych dniach wyjeżdża na tourne muzyczne zagranicę. W końcowym programu recitalu, obejmującego Carelli-Leonarda, Beethovena, Paderewskiego, Suka i Szymanowskiego, Salacz wykazał nieprzeciętny talent i wysokie uzdolnienie techniczne. To też nieliczna — niestety — publiczność obdarzyła młodego wielce rokującego skrzypka frenetycznemi oklaskami. Przy fortepianie umiejętnie przygrywała p. prof. Emilja Rzepecka.

Obniżenie płac w Komunalnej Kasie Oszczędności

W związku z obniżeniem płac urzędników państwowych i samorządowych, Komunalna Kasa Oszczędności obniżyła płace swych urzędników i emerytów w wysokości od 5—40%.

Uśmiech losu

Główna wygrana losu 34-tej państwowej loterji klasowej w kwocie miljona złotych padła na los numer 44.794, zakupiony w kolekturze Józefa Maschlera w Tarnowie przy pl. Kazimierza W. Właścicielami tego losu są pp.: emerytowany chorąży W. P. Stanisław Wróbel, właściciel kiosku tytoniowego Franciszek Gabiga, urzędniczka zarządu miejskiego Kołodziejowa, Kotaba i robotnik z Huty. Widocznie dwie osoby grały na jedną ćwiartkę.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem wzmocnionego chóru pod batutą dyr. p. Künstlera. W czasie modlitwy odśpiewane zostaną następujące utwory religijne:

Piątek 24 bm. początek modlitwy o godz. 4·20 popoł.: 1) Lecha dodi. 2) Weszomru. 3) Magen awot.

Sobota 25 bm. początek modlitwy o godz. 8·30 rano: 1) Al zot — 2) Nekadesz — 3) Adoszem zecharunu — 4) Lo amut — 5) Naaricach.

Nieszczęśliwy wypadek

Do szpitala powszechnego w Tarnowie przywieziono 11-letniego Franciszka Gazdulskiego z Lustowic koło Tarnowa, który w czasie rąbania drzewa, wskutek nieuwagi uderzył ostrzem siekiery w rękę i odrąbał sobie palec.

Nie skąp grosza dla bezrobotnych!

ZE SALI SĄDOWEJ

O fałszerstwo monet

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczyła się w piątek 17 bm. rozprawa przeciw Józefowi Walczykowi murarzowi z Tarnowa, oskarżonemu o podrabianie monet 50 gr i 1 zł w latach od 1933 do 1935. Sprawa ta była już rozpatrywana przez sąd przysięgłych w kadencji wrześniowej 1935 r., lecz wówczas trybunał zasystował uniewinniający werdykt przysięgłych.

W toku przesłuchania na piątkowej rozprawie, oskarżony Walczyk przyznał się do zarzuconego mu czynu, tłumacząc się, że czynił to spowodu skrajnej nędzy.

Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał wydał wyrok uniewinniający oskarżonego.

Oskarżał prokurator Dr Kozub, bronił Mgr. Skowroński.

O napad rabunkowy

Dnia 4 lipca 1935 r. późnym wieczorem udał się Józef Siwuła z Brzezówki do pobliskiego sklepu w Paszczynie. W drodze powrotnej dwaj osobnicy oświetlili go latarką elektryczną. Gdy ich minął oświetlili go z tyłu. Nagle Siwuła otrzymał cios w głowę, skutkiem czego upadł i stracił przytomność, a wówczas napastnicy obrabowali go, zabierając mu około 30 zł i tytoń. Po odzyskaniu przytomności Siwuła stwierdził, że doznał złamania ręki. Policja zawiadomiona przez Siwułę o napadzie, napastnika ujęła, a obecnie stanął 22-letni Gancarz, rozpoznany przez Siwułę, przed trybunałem sądu przysięgłych, oskarżony o napad rabunkowy.

Na podstawie jednogłośnego werdyktu przysięgłych trybunał skazał Gancarza na karę 4 lat więzienia, darując mu jedną trzecią kary na podstawie amnestji.

Oskarżał prokurator Zembrzuski, bronił Dr Spinrad.

O podpalenie

Przed trybunałem sądu przysięgłych stanął Jan Zagraniczny, oskarżony o rozmyślne zbrodnicze podpalenie gospodarstwa Jana Kani w Mędrzechowie koło Dąbrowy.

Na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy jednogłośnie zaprzeczyli pytania odnośnie zbrodni podpalenia, trybunał wydał wyrok uniewinniający Zagranicznego.

Oskarżał prok. Patek, bronił Mgr. R. Skowroński.

Za podpalenie domostwa swego ojca z zemsty za złe obchodzenie się z nim, trybunał sądu przysięgłych skazał Jana Wałka na 3 lata więzienia.

Również Honorata Matuła została skazana na 2 lata więzienia za podpalenie stodoły swego pracodawcy Jana Cywińskiego z Jastrzębi z zemsty za przedwczesne zerwanie kontraktu i odmówienie zapłaty.

Przy drzwiach zamkniętych

Przy drzwiach zamkniętych odbyła się przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa przeciw 43-letniej Marji Dorocińskiej z Dębicy, oskarżonej o nakłanianie swej nieletniej córki Augustyny do uprawiania nierządu.

Na podstawie jednogłośnego werdyktu przysięgłych, trybunał wydał wyrok uniewinniający.

Oskarżał prok. Zambrzuski, bronił Mgr. Skowroński.

Spowrotem do więzienia

Wypuszczony z więzienia w Lwowie na podstawie amnestji Piotr Demenczuk został ponownie aresztowany przez policję państwową w chwili, gdy usiłował dokonać włamania mieszkaniowego w Tarnowie.

W ręce policji wpadł ponadto Markus Katz również zwolniony na mocy amnestji z więzienia w Tarnowie. Katz ma na sumieniu kilka włamań strychowych, a w jego mieszkaniu znaleziono większą ilość skradzionej pościeli i bielizny.

Obaj zostali oddani do dyspozycji władz sądowych.



Wykaz puszek ściennych z grudnia 1935 r.

Dr Wasserman 4·—, Dr Jekel 2·75, R. Gelbowa 2·05, Pluga Hanoar Hacijoni 2·—, Katz i Fleischer 2·—, Blaser 1·99, Dr Neuman 1·65, Dr Schönfeld 1·16, Apfelbaum 1·07. Po 1 zł: Dr Offner, Tow. Eskontowe, Dr Mandel, Dr Maschler, Dr Goldberg, Mozes Matzner, Dr Grünberg, O. Jortner, Katznerowa, Izrael Osterweil, Eljasz Fluhr, Samuel Weintraub, Inż. Reich, Jakubowicz. Wechsler (Galicja) 0·90, Drowa Traumowa 0·70, Ch. Ehrlich 0·70, Wild i Straus 0·68, H. Neuman 0·65, Ch. Reich 0·61, Wolf Götzler 0·60, Markus Chilowicz 0·60, Dyr. Lieblich 0·59, Izrael Reich 0·55, Lazar Siedlisker 0·54, Maurycy Feld 0·53. Po 0·50: Mechel Felber, Mozes Leibel, Ch. Grünstein, Samuel Dintenfass, Berner, Juda Haber, Dawid Toder, Org. Haowejd, Henryk Rausch, Argand, Perlberg, Anschel Feuer, Ch. L. Siedlisker, Jakób Volkman, Menasche Wachtel, Chaja Lehrhaupt, Helena Strom, Dent. Józef Korniło, Dr Weit, Etka Beck, A. L. Millet, Leibel, L. Hönig, Symche Keller, Inż. Löffelholz, Herman Postrong, Edelsteinowa, datki poniżej 0·50 z 39 puszek 10·57.

Śluby: Apfelbaum 3·—, Gintel-Spira zebrane przez pp. Steuerową — Buchsbaumową 7·45, Schein — Eiberheil zebrane przez p. Weisówną 8·30, Grünfeld-Zughaft zebrane przez pp. E. Geldfarba i Ch. Ormiana 10·65.

Skarbonki kieszonkowe: Juda Fisch 7.87.

Org. Bnej-Sjon dochód z dancingu 30 zł.

Komunikaty

Bnej Sjon. Sobota 25 bm. godz. 11 przedpoł. pogadanka I kwucy n. t. „Co robić z Żydami". Godz. 4 popoł. plenarka z referatem tow. Mgra Dintenfassa n. t. „Dookoła Rady Ustawodawczej".

— Poniedziałek 27 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Awoda" n. t. „Etyka żydowska". Godz. 8.45 wiecz. pogadanka III kwucy z palestynografji n. t. „Położenie Palestyny".

— Wtorek 28 bm. godz. 8 wiecz. ideologiczna pogadanka kwucy „Jehuda". Godz. 8.45 pogadanka V kwucy n. t. „Kolonizacja w Palestynie".

— Środa 29 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka III kwucy.

— Czwartek 30 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Jehuda" z palestynografji. Godz. 8.45 wiecz. pogadanka V kwucy n. t. „Kultura Żydów w Niemczech".

Wielki wieczór palestyński odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. w sali Sokoła ze współudziałem wszystkich organizacyj sjonistycznych. Reżyserja p. Emanuela Bilfelda. Charakteryzacja p. Wandsteina. Bilety do nabycia przy kasie od godz. 7-mej. Ceny popularne.

Herbatka towarzyska odbędzie się w sobotę 25 b. m. w lokalu organizacji sjonistycznej przy pl. Kazimierza W. 3. Wstęp wolny.

Tarbut. W piątek 24 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się referat tow Zwi Kimla w lokalu „Haszomer Hacair" przy ul. Goldhamera.

— Posiedzenie wydziału odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 6·15 w lokalu własnym (u p. Rachmila).

— Próba inscenizacji „Masaot Benjamin haszliszy" odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 3 pop. w lokalu własnym.

— Próby chóru międzyorganizacyjnego jak zwykle.

W Partji „Poale Sjon" (prawica) odbyło się w sobotę 18 stycznia 1936 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którem wybrano nowy zarząd. Do zarządu weszli: tow. Ch. Engel (prezes), D. Orschützer (wiceprezes), Rand L., Goldstein S., Faber M.

„Wizo". We wtorek dnia 28 b. m. odbędzie się herbatka na której odbędzie się „Sąd nad kobietą żyd.". Goście mile widziani

Młode Wizo. W sobotę dnia 25 b. m. o godz. 3 pop. wygłosi p. prof. Kresch referat o S. Czernichowskim z okazji jubileuszu.

Hechaluc-Pionier. W sobotę 18 bm. odbył się referat p. prof. Krescha na temat: „Życie i twórczość J. Ch. Brenera.

— W sobotę 25 bm. odbędzie się referat n. t.: „Mendele Mochejr Sfarim" — referuje tow. Juda Sprung.

XI walne zgromadzenie członków związku żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych w Tarnowie, odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godz. 2·30 popoł. w sali żydowskiej gminy wyznaniowej przy ul. Nowej.

Stronnictwo Państwa Żydowskiego. W piątek dnia 24 stycznia b. r. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu czytelni „Menory" Rynek 10 I. p. referat n. t. Maks Nordau (w 13 rocznicę Jego zgonu). Referują tow. Weindling i Unger.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków Menory odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. o godz. 3 pop. w lokalu własnym Rynek 10 I. p. Prawo uczestniczenia w walnem zebraniu przysługuje zwyczajnym członkom stow. nie zalegającym z wkładkami.

Dancing Czytelni Unji Sjon - Rewizjonistów odbędzie się w niedzielę 26 b. m. w salach Bristolu. Pocz. o godz. 8 wiecz. Orkiestra p. Blatta. Zaproszenia wydaje się przy kasie.

Dancing zimowy „Menory". W sobotę dnia 1 lutego b. r. odbędzie się we wszystkich salach hotelu Astorja wielki dancing zimowy „Menory". Reklamacje dotyczące zaproszeń przyjmuje z grzeczności f-ma H. Ciechanowski, Wałowa 39.

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, oddział miejscowy, urządza w dniu 15 lutego br. zabawę taneczną w salach kasyna miejskiego. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat Związku codziennie od godz. 20-tej do 21-ej.

„Ognisko". Piątek 24 stycznia Wieczór Ogniska w Secesji od 7—9. Pełny program.

Doroczna zabawa purimowa Ż.T.G.S. „Samson" w Tarnowie odbędzie się dnia 7 marca 1936 w salach hotelu „Bristol".

Kino „Apollo" wyświetla film p. t. „Wyprawy Krzyżowe" w realizacji reżysera Cecill de Mille.

Powiła trojaczki. 42-letnia wyrobnica z Mościc Katarzyna Brończyk powiła w szpitalu powszechnym trojaczki, a mianowicie dwóch synów i jedną córeczkę.

„Cijonim baalej mikcoa"

W sobotę 25 stycznia 1936 o godz. 2·30 popoł. w lokalu Org. Sjon. pl. Kazimierza 3 odbędzie się

referat tow. M. Lichtingera

n. t.:

„Moje wrażenia z pobytu w Palestynie"

Zapisz się do L. O. P. P.

Złóż datek na „Bejt chaluc"

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie